

SOCJOKULTUROWE ASPEKTY NAUCZANIA JĘZYKÓW OBCYCH – WYKORZYSTANIE STEREOTYPÓW

1. Rodzaje stereotypów i ich funkcja

Uczący języków obcych, oprócz przekazywania wiedzy ściśle lingwistycznej, są nośnikami wartości kulturowych i cywilizacyjnych danego obszaru językowego. Muszą więc również zmierzyć się z funkcjonującymi w nim różnego rodzaju stereotypami, dotyczącymi zarówno życia wewnątrz danego społeczeństwa, jak i determinującymi jego postrzeganie innych, spoza własnego kręgu kulturowego. Stereotypy, według *Dictionnaire de didactique du français langue étrangère et seconde* (Cuq 2003), dzielą się na hetero- i autogenne. Pierwsze określają wspólnoty cudzoziemskie, drugie zawierają zbiór haseł i schematów, z którymi dane społeczeństwo się identyfikuje. W istocie jest to więc podział wytwarzający z reguły pozytywny przekaz (o nas) i często – aczkolwiek nie zawsze – negatywny, dotyczący tzw. innych, obcych. Każdy z nich, występując w kategorii schematu, powtarzalności i po prostu banału, obdarzony jest jednocześnie ogromnym ładunkiem emocjonalnym. W życiu publicznym istnieje jako „idea potoczna”, a więc pojęcie, którym chętnie się posługujemy, bez próby określenia jego konotacji i zakresu.

W pedagogice interkulturowej stanowiącej integralną część dydaktyki języków obcych obserwuje się obecnie dwie tendencje: jedną polegającą na zwalczaniu wszelkiego rodzaju przesądów i różnic kulturowych w celu ułatwienia komunikacji (Niemcy określają to jako „*Vorurteile abbaunnen*”) (por. Lipiansky, en ligne, s. 1) i drugą – naszym zdaniem znacznie przydatniejszą i ciekawszą – proponującą wykorzystanie stereotypów w dialogu międzykulturowym.

Propagatorem i wielkim orędownikiem tej ostatniej idei jest profesor Fred Dervin z Uniwersytetu Turku w Finlandii, który w artykule pt. *Des bienfaits des stéréotypes nationaux dans l'in vivo interculturel* (Wykorzystanie stereotypów w spotkaniach międzykulturowych) (por. Dervin, en ligne, s. 1–4, tłum. J.Sz.) przedstawia następujące ich kategorie:

- stereotypy dowartościowujące;
- stereotypy inicjujące spotkania międzykulturowe;
- stereotypy będące źródłem „przywilejów”.

W pierwszej kategorii grupy wytwarzające je mają możliwość wykazania i potwierdzenia – głównie przez porównanie – własnej wyższości nad innymi, stąd powstanie takich pojęć, jak np. etnocentryzm czy eurocentryzm. Inicjacja spotkań międzykulturowych to z kolei zestaw zabiegów (pytań i zachowań) służących z jednej strony do nawiązania kontaktu z „innym”, „obcym”, z drugiej – do zaklasyfikowania go do konkretnego kręgu kulturowego. Ostatnia kategoria, określana jako źródło „przywilejów”, prowadzi do wyjaśniania pewnych postaw (nie wszędzie np. akceptowanych) obecnością danych wzorców w kraju pochodzenia. Znajduje tutaj również miejsce profil zwany „identyfikacją pozytywną”, „dowartościowującą”, obserwowany często u osób przebywających długo za granicą, które nabyły, zaadaptowały na własny użytek charakterystyczne dla danego kraju auto- i heterostereotypy, co umożliwia im „odgrywanie” wobec rodaków roli „innego”, w założeniu – „lepszego”.

Stereotypy mogą zarówno bawić, jak i irytować, ośmieszać, jak i szokować, wpływać negatywnie lub pozytywnie na rozwój relacji międzykulturowych. Jedno jest jednak pewne, że – jak podkreśla profesor Dervin (por. Dervin, en ligne, s. 4) – w trakcie nauczania języka powinniśmy również dostarczać uczącym się odpowiednich strategii ich analizy i dekonstrukcji przez szczegółowe badanie pod względem stylistycznym, kulturowym i historycznym opracowywanych materiałów źródłowych. W procesie tym muszą być uwzględnione następujące elementy:

- wyjaśnienie problemu (zidentyfikowanie tzw. punktów newralgicznych, spornych);
- rozróżnianie faktów od ich interpretacji;
- porównywanie różnorodnych opinii na dany temat i wyjaśnianie ewentualnych nieporozumień (językowych, interpretacyjnych);
- wyszukiwanie podobieństw – w celu ułatwienia porozumienia oraz różnic – dla uzyskania dodatkowych informacji.

2. Francuskie stereotypy społeczno-kulturowe

W odniesieniu do Francji może to być np. „zwietrzałe” już nieco przekonanie o ksenofobii Francuzów, zwłaszcza zaś ich niechęci do Arabów i Żydów, schematyczne i poparte licznymi dowcipami określanie Niemców, Belgów i Włochów, nie wspominając już o słynnym, deprecjonującym Polaków powiedzeniu: „Soûl comme un Polonais”, czyli „Pijany jak Polak”. Popularyzacji tego rodzaju mitów, zarówno dobrych jak i złych, sprzyja szeroko pojęta twórczość: literacka, muzyczna, filmowa. Całe pokolenia frankofilów podziwiała postać przeciętnego, lecz pełnego sprzeczności Francuza obecnego w satyrze Pierre’a Daninosa

Les carnets du major Thompson (1963), wielu zachowało w pamięci pracowni- tego Portugalczyka z piosenki Joe Dassina o tym samym tytule. W umacnianiu stereotypów ważną rolę odgrywają niewątpliwie także mass media, choć ich działalność ograniczona jest w pewnej mierze zasadami PIC (*Politiquement Interculturellement Correct*), czyli poprawności politycznej.

Stereotypy pozytywne umacniane są w kolejnych edycjach podręczników do nauki języka francuskiego, szczególnie w partiach przedstawiających sferę życia codziennego, np. słynną kuchnię francuską oraz tzw. kulturę stołu, która według autorów *Panorma IV* (poz. C1) jest odzwierciedleniem kartezjańskiej filozofii porządku. Innym przykładem dopasowania ideologii do rzeczywistości jest artykuł z „Le Monde” z 1–2 sierpnia 2002, zamieszczony w „Campus IV” (poziom B2–C1), nadający prostej potrawce z gęsi (tzw. *cassoulet*) status dania narodowego, republikańskiego, co biorąc pod uwagę wielokulturowość współczesnego społeczeństwa francuskiego, wydaje się zabiegiem mocno przesadzonym. Podobne przykłady można by mnożyć w nieskończoność, sięgając zwłaszcza do dziedzin tradycyjnie „eksportowych”, takich jak kosmetyki, przemysł perfumeryjny i wreszcie moda. Echa stereotypów na ten ostatni temat pobrzmiwają już zresztą np. w *Listach perskich* Monteskiusza, materiale analizowanym zazwyczaj pod kątem opisu i krytyki obyczajowości francuskiej.

3. Przykłady stereotypizacji w tekstach literackich wykorzystywanych podczas lektoratu na poziomie C1–C2

Zajmująca się problemem francuska badaczka Solène Brunet w swojej pracy zatytułowanej *Autostéréotype et hétérostéréotype dans 'les Lettres persanes' de Montesquieu* (por. Brunet, en ligne, s. 3–13) poddaje analizie fragment *Listu XXVI*, od słów „Quand vous relevez l'éclat de votre teint...” do „...le désir continu de plaire qui les occupe, sont autant de taches faites à leur vertu et d'outrages à leurs époux”. W liście tym Usbek, zwracając się do Roxany, dokonuje porównania między Persjankami a Europejkami (w szczególności Francuzkami), tworząc w ten sposób dwie uogólnione, stereotypowe wizje kobiety. Trzeba zaznaczyć, iż nie chodzi tu o zwykłą przedstawicielkę Wschodu, ale o uprzywilejowaną mieszkankę haremu, uległą, skromną, łagodną, której jedynie godnym zajęciem jest pielęgnowanie urody w celu przypodobania się swemu panu i władcy. Temu portretowi przeciwstawiona zostaje postać Francuzki – strojnej i frywolnej damy, przynoszącej – w oczach Usbeka – swoim zachowaniem, sposobem bycia ujmę mężowi i „plamę na własnym honorze”. Rozwinięcie wszystkich tych negatywnych cech znajduje odbicie w wybranym przez nas *Liście XCIX* (por. Montesquieu 1984), będącym niezwykle humorystycznym i ironicznym opisem związanych z modą (choć nie tylko) zwyczajów Francuzów, z podkreśleniem szczególnej ich cechy – szybkości dokonujących się zmian. Kolejny podróżnik perski, tym razem

Rica, kieruje do Rhedi następujące stwierdzenia: „Uznaję francuskie zwyczaje w modzie za zadziwiające. (...) Kobieta wyjeżdżająca na wieś na sześć miesięcy po powrocie wydaje się tak niemodna, jakby spędziła tam lat trzydzieści. Syn nie rozpoznaje portretu swojej matki, tak bardzo ubranie, w jakim została namalowana, wydaje mu się obce”. I wreszcie „najmocniejsze”, uwypuklające poprzednie zdania pytanie: „Ile kosztuje męża utrzymanie modnej żony?” (tłum. J.Sz.).

Od pojawienia się pierwszego wydania *Listów perskich* (w 1721 roku) minie wkrótce trzysta lat, a jednak nakreślony w nich pierwowzór przetrwał do naszych czasów, ulegając oczywiście pewnej ewolucji. Dość wspomnieć o wciąż żywych i co ważniejsze aktualnych pojęciach, takich jak np.: francuski kanon mody, francuski kanon piękna, utrwalanych poprzez rozwój tzw. wielkiego krawiectwa (*haute couture*), słynnych domów mody, poprzez nieustannie ulepszaną dzięki najnowocześniejszym technologiom ofertę przemysłu kosmetycznego czy nawet chirurgii plastycznej. W sferze obyczajowej słyszymy często: „francuska lekkość obyczajów” – tutaj w sukurs przychodzi produkcja filmowa, dzieła Nowej Fali i specyficznego dla kinematografii francuskiej nurtu zwanego „psychologicznym”. Warto również wspomnieć o życiu znanych i cenionych ikon popkultury (np. Bardot, Signoret, Montand, Gainsbourg) bądź też tzw. kultury wysokiej (np. Simone de Beauvoir i Jean-Paul Sartre), czy też o burzliwych związkach polityczno-artystycznych.

Sięgając do problematyki i literatury współczesnej, pragnę zaproponować fragment opracowania krytycznego książki Jeana-Yves’a Potela *La fin de l’innocence. La Pologne face à son passé juif* (por. Potel 2009) dokonanego przez Audrey Kichelewski (14.05.2009).

Najogólniej rzecz ujmując, jest to kolejna z wielu publikacji na temat relacji polsko-żydowskich, ze szczególnym uwzględnieniem okresu postkomunistycznego oraz działań ekspiacyjnych rządu i społeczeństwa polskiego. Autor, Jean-Yves Potel, był *attaché culturel* Ambasady Francuskiej, po wieloletnim pobycie w naszym kraju zamierzał zapewne odmitologizować niektóre etapy tych stosunków, nie uniknął jednak – w moim przekonaniu – powielania powszechnie znanych stereotypów, wydatnie uwypuklonych w recenzji Kichelewski.

Już pierwsze zdanie wypowiedzi: „Vingt ans après la chute du communisme, la Pologne redécouvre son passé juif” (Dwadzieścia lat po upadku komunizmu Polska odkrywa na nowo swoją przeszłość żydowską) (por. Kichelewski, en ligne, s. 1, tłum. J.Sz.), bazuje na mylnym założeniu, jakoby ten fragment naszej historii uległ częściowemu, a nawet całkowitemu zapomnieniu. Następną partia tekstu stanowi również świetny materiał polemiczny.

Przytoczmy zdania: „Sur la Pologne et les Juifs, tout a été dit et son contraire: c’est le pays où s’épanouit la plus grande communauté juive d’Europe avant 1939, mais c’est aussi un pays foncièrement antisémite, où règne un antisémitisme sans Juifs depuis leur extermination durant la Seconde Guerre Mondiale...” (O Polsce i Żydach powiedziano już wszystko: jest to kraj, w którym przed 1939 rokiem istniała największa społeczność żydowska Europy, ale jest to również kraj do

głębi antysemitki, w którym panuje antysemityzm bez Żydów, od czasu ich eks-terminacji w II wojnie światowej) (por. Kichelewski, en ligne, s. 1, tłum. J.Sz.).

O ile w świetle danych historycznych pierwsza część zdania jest prawdziwa, o tyle druga podlega już weryfikacji i konieczności postawienia dodatkowych pytań, ponieważ zjawisko antysemityzmu nie było i nie jest jedynie polskim problemem. Przed wydawaniem pochopnych sądów spójrzmy np. na Francję, Włochy, Hiszpanię. Kontynuując lekturę, napotykamy tytuł sam w sobie będący nośnikiem stereotypu. „Rompres avec l'obsession de l'innocence” (Zerwać z obsesją niewinności) (por. Kichelewski, en ligne, s. 2, tłum. J.Sz.), zdanie już *a priori* oskarżycielskie implikuje, że jeśli „obsesyjnie” chcemy się uniewinniać, to może oznaczać, że jednak czujemy się winni.

Jak więc zauważamy, sfera treściowa prezentowanej krytyki, być może wbrew intencjom autora, służy w istocie umacnianiu stereotypu Polaka katolika, Polaka antysemitę; jest ona również umiejętnie podsycana w sensie semantycznym (tworzenie pojęć *co-coupable*, *coresponsable*, *anti-antisémitisme*).

4. Wnioski

Stereotypy zakodowane w literaturze znajdują odzwierciedlenie i niejako kontynuację w realiach, dzięki czemu stają się niezwykle przydatnym i wręcz nieodzownym materiałem do wykorzystania podczas zajęć. Są fascynującym nośnikiem przekazu myślowego, ironii i porównania, a przede wszystkim perfekcyjnym instrumentem filozoficznym, zgodnie z kartezjańską zasadą, iż wszelkie refleksje wynikają ze zwątpienia. Jeśli więc są w stanie wzbudzać wątpliwości, to również ułatwiają nam wytworzenie metod i sposobów uporania się z nimi.

W dydaktyce języków obcych ich rola jest nieoceniona. Oprócz walorów realioznawczych dostarczają ogromnego, emocjonalnie nieobojętnego materiału polemicznego, a zrozumienie wszelkich konotacji z nim związanych świadczy o autentycznej znajomości języka. Istnienie ich może być sygnalizowane na każdym etapie nauki, począwszy od poziomu A2, jednak szczegółowa analiza i opracowanie wymagają wysokich kompetencji językowych (a więc poziomu B2, C1, C2), niekłamanego zainteresowania tematyką, a także dobrej kultury generalnej.

W naszej konkretnej sytuacji dyskusja o auto- i heterostereotypach francuskich nie nastrocza żadnych problemów. Istnieje wiele doskonałych materiałów źródłowych, tekstów, artykułów, a ich opracowanie pozwala w znaczący sposób poszerzyć wiedzę o kulturze kraju, którego języka uczymy. Jednak od kilku lat mamy również w grupach studentów zagranicznych, zainteresowanych poznaniem naszych narodowych „mitów”, bolączek i uprzedzeń, które prezentujemy *via* język francuski. Mroźek, Gombrowicz, Witkacy są tutaj wciąż atrakcyjnym zapleczem tematycznym, mnóstwo jest też zagadnień budzących ciągle kontrowersje. Jedno z nich, omówione powyżej w książce Jeana-Yves'a Potela, a zwłaszcza

sposób podjęcia tematu przez uczestników dyskusji, analiza tekstu i kończące ją komentarze pozwalają potwierdzić tezę profesora Dervina (por. Dervin, en ligne, s. 1), że najlepszą formą pozbycia się uprzedzeń jest ich poznanie. Utopią jest częściowe bądź całkowite wykorzenianie stereotypów, relatywizowanie, czy też wypieranie się ich, rozwiązaniem zaś – dotarcie do ich źródeł i przejście ponad nimi do porozumienia bez niszczenia wzajemnych różnic.

Bibliografia

- Cuq J.-P., 2003. *Dictionnaire de didactique du français langue étrangère et seconde*. Paris: asdifle/Clé International.
- Montesquieu, 1984. *Lettres persanes*, préface, commentaries et notes de G. Gusdorf. Paris: Livres de Poche.
- Potel J.-Y., 2009. *La fin de l'innocence. La Pologne face à son passé juif*. Paris: Éditions Autrement.

Źródła internetowe

- Brunet S., *Autostéréotype et hétérostéréotype dans les 'Lettres persanes' de Montesquieu*, <http://chevrel.pagesperso-orange.fr/dossiers/brunet.htm> [data odczytu: 12.02.2011].
- Dervin F., *Des bienfaits des stéréotypes nationaux dans l' in vivo interculturel*. Université de Turku, Finlande. users.utu.fi/freder/Bienfaits_streo.pdf [data odczytu: 16.05.2010].
- Kichelewski A., *Quand la Pologne redécouvre son passé juif*, <http://www.laviedesidees.fr/>.
- Lipiansky E.M., *La formation interculturelle consiste-t-elle à combattre les stéréotypes et préjugés*, <http://www.dfjw.org/paed/texte/stereofr/stereofr3.html> [data odczytu: 8.05.2010].
- Morlat J.-M., *L'approche interculturelle en classe de Français Langue Etrangère*, <http://www.edufle.net/L-approche-interculturelle-en> [data odczytu: 7.05.2010].